NUMER 17 (89)

8 MAJA 2014 R.

WOKÓŁ ŚLĄSKA

WWW.SLASKWROCLAW.PL

MAGAZYN WKS ŚLĄSK WROCŁAW S.A.

Podtrzymać dobrą serię

FOT. KRYSTYNA PĄCZKOWSKA

Przypuszczalny skład i ustawienie zawodników na najbliższy mecz oraz kadra Śląska Wrocław

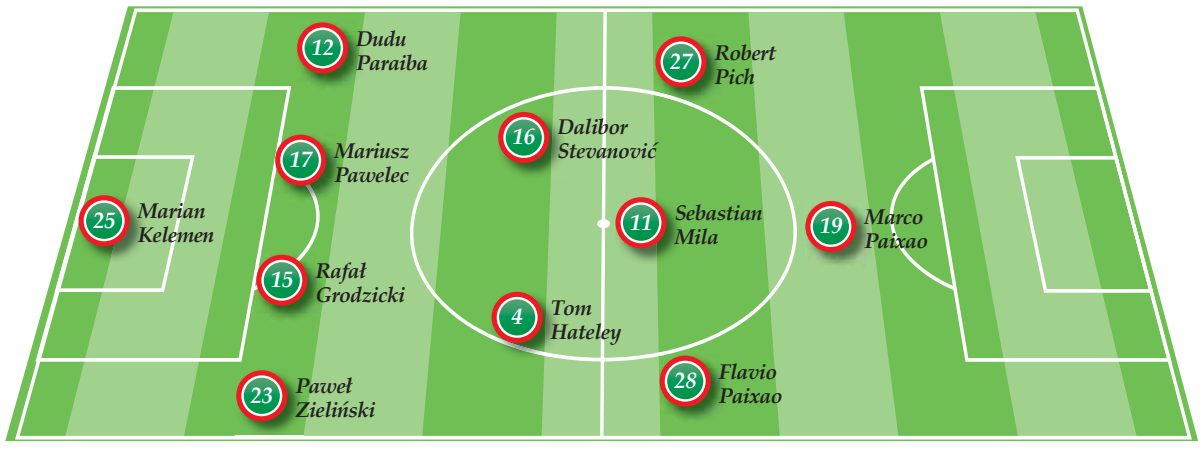

Bramkarze: 1 Wojciech Pawłowski, 22. Jakub Wrąbel, 25. Marian Kelemen; **Obrońcy:** 2. Krzysztof Ostrowski, 3. Adam Kokoszka, 12, Dudu Paraiba, 14. Oded Gavish, 15. Rafał Grodzicki, 17. Mariusz Pawelec, 18. Lubos Adamec, 21. Juan Calahorro, 23. Paweł Zieliński, 24. Tadeusz Socha, 30. Kamil Dankowski, **Pomocnicy:** 4 Tom Hateley, 6. Tomasz Hołota, 8. Mateusz Machaj, 9. Sylwester Patejuk, 11. Sebastian Mila, 16. Dalibor Stevanović, 20. Lukas Droppa, 26. Przemysław Kaźmierczak, 27. Robert Pich, 28. Flavio Paixao, 29. Paweł Uliczny, 34. Patryk Misik; **Napastnicy:** 7. Sebino Plaku, 19. Marco Paixao;

SZTAB SZKOLENIOWY: Tadeusz Pawłowski – trener, Paweł Barylski – drugi trener, Tomasz Hryńczuk – trener bramkarzy, Łukasz Czajka – asystent, Zbigniew Słobodzian – kierownik, Wojciech Sznajder – lekarz, Jarosław Szandrocho – fizjoterapeuta, Dawid Gołąbek – fizjoterapeuta.

Statystyki piłkarzy WKS-u

Bramki
23 – Marco Paixao
4 – Waldemar Sobota
4 – Dalibor Stevanović
4 – Tomasz Hołota
4 – Sylwester Patejuk
3 – Sebino Plaku
2 – Rafał Grodzicki
2 – Przemysław Kaźmierczak
2 – Dudu Paraiba
1 – Lubos Adamec
1 – Adam Kokoszka
1– Sebastian Mila
1 – Jakub Więzik

Asysty
6 – Waldemar Sobota
6 – Sebastian Mila
6 – Dudu Paraiba
5 – Sylwester Patejuk
3 – Przemysław Kaźmierczak
3 – Tomasz Hołota
3 – Marco Paixao
3 – Mateusz Cetnarski
2 – Mateusz Machaj
2 – Sebino Plaku
2 – Paweł Zieliński
1 – Rafał Grodzicki
1 – Waldemar Sobota
1 – Tadeusz Socha
1 – Dalibor Stevanović

Żółte kartki
12 – Adam Kokoszka
9 – Dalibor Stevanović
8 – Mariusz Pawelec
7 – Rafał Grodzicki
6 – Dudu Paraiba
5 – Sebino Plaku
5– Oded Gavish
5 – Krzysztof Ostrowski
5 – Tadeusz Socha
4 – Tomasz Hołota
4 – Marco Paixao
3 – Przemysław Kaźmierczak
3 – Sylwester Patejuk
3 – Tom Hateley
2 – Sebastian Mila
1 – Juan Calahorro
1 – Rafał Gikiewicz
1 – Marian Kelemen
1 – Flavio Paixao
1 – Robert Pich
1 – Amir Spahić

Czerwone kartki
2 – Dudu Paraiba
1 – Rafał Grodzicki
1 – Adam Kokoszka
1 – Rafał Gikiewicz

Piłkarz rundy

4069 głosów
Marco Paixao

Na piłkarza rundy wiosennej głosuj na stronie **www.slaskwroclaw.pl.**

Bilety na mecz z Widzewem Łódź

Bilety można dostać w siedemnastu punktach sprzedaży na terenie Wrocławia, Dolnego Śląska i Opolszczyzny.

Posiadacze Kart Kibica bilety mogą dostać na www.bilety.slaskwroclaw.pl.

Cennik biletów znajduje się na stronie 4.

- 1. Kasy stadionu przy ul. Oporowskiej, czynne w dni powszednie w godz. 10-18, w soboty w godz. 10-15, a w dniu meczu od godz. 10
- 2. Kasy Stadionu Wrocław od ul. Królewieckiej, czynne w dni powszednie w godz. 10-18, w soboty w godz. 10-15, a w dniu meczu od godz. 10
- 3. Sklep Na Solnym, pl. Solny 18/19, czynne codziennie w godz. 10-18
- 4. Dworzec Autobusowy POLBUS-PKS, kasa nr 5, czynne codziennie w godz. 7-21
- 5. CH Magnolia, sklep INTERSPORT, czynne codziennie w godz. 10-20
- 6. CH Pasaż Grunwaldzki, sklep INTERSPORT, czynne od poniedziałku do soboty w godz. 9:30-20:30, w niedziele w godz. 10:30-19:30
- 7. CH Borek sklep INTERSPORT, czynne od poniedziałku do soboty w godz. 9-21, w niedziele od 10 do 20
- 8. CH Arkady Wrocławskie, sklep META, czynne od poniedziałku do soboty w godz. 9-21, w niedziele w godz. 10-20
- 9. CH Bielany, sklep META, czynne od poniedziałku do soboty w godz. 10-21, w niedziele w godz. 10-20
- 10. CH Marino, punkt Teletorium, czynne od poniedziałku do soboty w godz. 9-21, w niedziele w godz. 10-20
- 11. Sklep Sportowy Life Styl, Rynek 19, Oleśnica, czynne od poniedziałku do piątku w godz. 10-18, w soboty w godz. 10-15
- 12. Sklep Fan-Sport, ul. H. Pobożnego 13, Trzebnica, czynne od poniedziałku do piątku w godz. 10-18, w soboty w godz. 10-14
- 13. Sklep Sportsen, ul. Brzeska 26, Oława, czynne od poniedziałku do piątku w godz. 10-18, w soboty w godz. 10-14
- 14. Sklep Kajet, ul. 1 Maja 6, Milicz, czynne od poniedziałku do piątku w godz. 9-17, w soboty w godz. 9-13
- 15. Sklep PIWOWAR, Pasaż Millenium, ul. Dzierżoniowska 5, Strzelin, czynne od poniedziałku do soboty w godz. 9.30-21, w niedziele w godz. 11-18
- 16. Sklep META, CH Galeria Twierdza Kłodzko, ul. Noworudzka 2, Kłodzko, czynne od poniedziałku do soboty w godz. 9-21, w niedziele w godz. 10-20
- 17. Sklep TEAM SPORT, ul. Reja 4, Brzeg, czynne od poniedziałku do piątku w godz. 10-18, w soboty w godz. 10-14

W dniu meczu uruchamiane są także kasy Stadionu Wrocław od ul. Lotniczej. W sklepach Na Solnym, Sportowy Life Styl, Sportsen, Kajet, PIWOWAR, TEAM SPORT, Teletorium w CH Marino, META w CH Bielany Wrocławskie, CH Arkady Wrocławskie i CH Galeria Twierdza Kłodzko oraz na Dworcu Autobusowym można płacić wyłącznie gotówką, pozostałe punkty obsługują karty płatnicze.

Ostatni mecz Śląska

Piast Gliwice **0:0** Śląsk Wrocław

Wyniki i terminarz T-Mobile Ekstraklasy

31. Kolejka 25.04 piątek	
Cracovia	0
Podbeskidzie	1
Lech Poznań	3
Wisła Kraków	0
26.04 sobota	
Śląsk Wrocław	1
KGHM Zagłębie Lubin	0
Jagiellonia Białystok	4
Piast Gliwice	3
Legia Warszawa	2
Zawisza Bydgoszcz	0
27.04 niedziela	
Korona Kielce	2
Widzew Łódź	2
Ruch Chorzów	0
Lechia Gdańsk	0
28.04 poniedziałek	
Pogoń Szczecin	2
Górnik Zabrze	2

32. Kolejka 01.05 czwartek	
Podbeskidzie	2
Jagiellonia Białystok	1
03.05 sobota	
Piast Gliwice	0
Śląsk Wrocław	0
Lechia Gdańsk	0
Legia Warszawa	1
Wisła Kraków	5
Pogoń Szczecin	0
04.05 niedziela	
Widzew Łódź	2
Cracovia	0
Górnik Zabrze	2
Ruch Chorzów	0
05.05 poniedziałek	
Zawisza Bydgoszcz	1
Lech Poznań	2
KGHM Zagłębie Lubin	0
Korona Kielce	0

33. Kolejka 09.05 piątek
Jagiellonia Białystok
KGHM Zagłębie Lubin
Legia Warszawa
Wisła Kraków
10.05 sobota
Cracovia
Piast Gliwice
Pogoń Szczecin
Lechia Gdańsk
Lech Poznań
Górnik Zabrze
11.05 niedziela
Korona Kielce
Podbeskidzie
Ruch Chorzów
Zawisza Bydgoszcz
12.05 poniedziałek
Śląsk Wrocław
Widzew Łódź
18:00

34. Kolejka 16.05 piątek
Widzew Łódź
Jagiellonia Białystok
Lechia Gdańsk
Lech Poznań
17.05 sobota
Śląsk Wrocław
Podbeskidzie
15:30
Korona Kielce
Piast Gliwice
Pogoń Szczecin
Zawisza Bydgoszcz
18.05 niedziela
KGHM Zagłębie Lubin
Cracovia
Górnik Zabrze
Legia Warszawa
19.05 poniedziałek
Ruch Chorzów
Wisła Kraków

Tabela T-Mobile Ekstraklasy

Drużyna	mecze	punkty	bramki
Grupa A			
1 Legia Warszawa	32	38	63:30
2 Lech Poznań	32	33	61:35
3 Ruch Chorzów	32	26	40:40
4 Wisła Kraków	32	26	43:33
5 Pogoń Szczecin	32	25	49:45
6 Górnik Zabrze	32	25	46:48
7 Zawisza Bydgoszcz	32	21	44:41
8 Lechia Gdańsk	32	21	38:38
Grupa B			
9 Jagiellonia Białystok	32	23	51:48
10 Podbeskidzie	32	22	30:40
11 Korona Kielce	32	21	38:43
12 Śląsk Wrocław	32	21	39:40
13 Cracovia	32	20	37:46
14 Piast Gliwice	32	18	32:51
15 KGHM Zagłębie Lubin	32	16	31:41
16 Widzew Łódź	32	15	30:53

WOKÓŁ ŚLĄSKA
Oficjalne wydawnictwo WKS Śląsk Wrocław SA. Redaguje kolegium.

Adres redakcji: 53-434 Wrocław, ul. Oporowska 62, tel. (071) 722 39 37, faks (071) 72 23 947;

e-mail: wokolslaska@slaskwroclaw.pl
Redakcja nie zwraca niezamówionych tekstów oraz zastrzega sobie prawo do dokonywania skrótów w publikowanych tekstach. Redakcja nie odpowiada za treść reklam.
Druk: Polskapresse, Odział Poligrafia, Drukarnia Wrocław, Bielany Wrocławskie, ul. Kolejowa 7

W·K·S
ŚLĄSK
VS
1910
RTS
WIDZEW
ŚLĄSK
WROCŁAW
WIDZEW
ŁÓDŹ
T-MOBILE EKSTRAKLASA
Runda finałowa | Poniedziałek | 12 maja | godz. 18:00
W·K·S
ŚLĄSK
VS
T S
PODBESKIDZIE
ŚLĄSK
WROCŁAW
PODBESKIDZIE
BIELSKO-BIAŁA
T-MOBILE EKSTRAKLASA
Runda finałowa | Sobota | 17 maja | godz. 15:30
Stadion Wrocław, Al. Śląska 1 | slaskwroclaw.pl

CENNIK

TRYBUNA	RODZAJ BILETU	RUNDA FINAŁOWA	
		PRZEDSPRZEDAŻ Z KARTĄ KIBICA	DZIEŃ MECZOWY oraz PRZEDSPRZEDAŻ BEZ KK
A/C	NORMALNY	37	42
	Uczniowie/studenci do 26 r.ż. -20% Kobiety -20% Seniorzy po 65 r.ż. -20%	30	34
	Rodzinny	54	64
B/D	NORMALNY	21	26
	Uczniowie/studenci do 26 r.ż. -20% Kobiety -20% Seniorzy po 65 r.ż. -20%	17	21
	Rodzinny	33	43

www.slaskwroclaw.pl

Stadion Wrocław
Al. Śląska 1

PLAN STADIONU

www.slaskwroclaw.pl

Stadion Wrocław
Al. Śląska 1

Podtrzymać dobrą serię

FOT. KRYSTYNA PĄCZKOWSKA

Nietypowo, bo w poniedziałek, Śląsk Wrocław rozegra kolejny mecz ligowy. Rywalem podopiecznych trenera Tadeusza Pawłowskiego będzie Widzew Łódź.

Gdyby to spotkanie zostało rozegrane kilka tygodni wcześniej, wszyscy nie zastanawialiby się czy Śląsk wygra, ale ile zdoła strzelić łodzianom goli. Widzew nie spisywał się najlepiej, przegrywając mecz za meczem. Jednak w końcówce rundy zasadniczej sezonu ciężko przepracowany okres przygotowawczy w końcu przyniósł efekty. Widzew zaczął zdobywać punkty i być groźny dla każdego zespołu - udało mu się nawet pokonać faworyzowaną Wisłę Kraków, ale wciąż zajmował ostatnie miejsce w tabeli. Po trzydziestu kolejkach do bezpiecznego miejsca tracił aż dziewięć punktów.

Zbawcza okazała się reforma rozgrywek. Po podziale tabeli i punktów, piłkarze Artura Skowronka tracili już tylko pięć oczek do strefy dającej utrzymanie i najwyraźniej zrozumieli, że dostali od losu drugą szansę na uratowanie ekstraklasy. Łodzianie zaczęli prezentować się na murawie naprawdę dojrzale, czego efektem są cztery wywalczone punkty w dwóch ostatnich meczach. W 31. kolejce Widzew zremisował 2:2 z Koroną Kielce (choć prowadził już 2:0), a w ostatniej serii spotkań pewnie pokonał Cracovię 2:0. Teraz do czternastej lokaty traci tylko trzy punkty i z całą pewnością nie powiedział jeszcze ostatniego słowa w walce o utrzymanie. - W ostatnich kolejkach odżyliśmy i mamy dużo wiary w to, że uda nam się pozostać w ekstraklasie - mówi obrońca Widzewa Marek Wasiluk.

Sporo w klubie z Łodzi zmieniło się na początku roku. Trenerem został Artur Skowronek, a zespół zasilili m.in. Marek Wasiluk i Mateusz Cetnarski. Ten ostatni przyszedł do Widzewa bezpośrednio ze Śląska Wrocław. Na Dolnym Śląsku pomocnik nie miał pewnego miejsca w kadrze, ale w Widzewie przeżywa odrodzenie formy. Z miejsca stał się liderem, powierzona mu została opaska kapitańska, a poza ważnymi asystami, sam dołożył już trzy gole.

Mimo tego, że Widzew prezentuje się ostatnio naprawdę dobrze, to w dalszym ciągu Śląsk jest faworytem tego starcia. Warto zauważyć, że za kadencji trenera Pawłowskiego wrocławianie przegrali tylko raz - pechowo 0:1 z Zawiszą Bydgoszcz. Malkontenci mogą wypominać, że w ostatnich spotkaniach drużyna nie gra porywająco. Niemniej w obecnej sytuacji liczą się punkty, by zachować bezpieczny dystans nad strefą spadkową, a te wrocławianie zdobywają regularnie. W ostatnim starciu w Gliwicach Śląsk zdobył jedno oczko. - Jestem z tego rezultatu zadowolony, ale nie szczęśliwy. Najważniejsze, że utrzymaliśmy dystans nad Piastem - mówił po tym spotkaniu trener WKS-u. Śląsk cały czas buduje przewagę nad miejscami pod kreską, a zwycięstwo z Widzewem może go znacznie przybliżyć do utrzymania się w stawce najlepszych.

Trener Pawłowski będzie miał jednak mały problem z zestawieniem składu, bowiem w ostatnim meczu dwunastą żółtą kartkę w sezonie obejrzał Adam Kokoszka. - Stało się, ale mówi się trudno. Są inni zawodnicy, którzy teraz dostaną szansę gry. To normalna sytuacja w piłce - przekonuje defensor WKS-u. Jest o tyle utrudnienie, bowiem Kokoszka z Rafałem Grodzickim stworzyli solidną parę stoperów, która spisywała się naprawdę dobrze. Kto zajmie miejsce na środku obrony? - Mariusz Pawelec jest w dobrej dyspozycji. Trenuje z nami już od dłuższego czasu, niedawno rozegrał cały mecz w rezerwach, więc jest gotowy do gry - mówi szkoleniowiec wrocławian. Czy zatem właśnie ten zawodnik wskoczy do wyjściowego składu?

Obrona wrocławian spisuje się naprawdę dobrze, czego dowodem są ostatnie wyniki. Śląsk nie stracił bramki w trzech ostatnich spotkaniach - wygrał z Lechią Gdańsk i Zagłębiem Lubin 1:0 oraz zremisował 0:0 z Piastem Gliwice. Teraz bramkarza WKS-u będzie starał się pokonać jeden z lepszych strzelców T-Mobile Ekstraklasy Eduards Visnakovs. Łotysz w ostatnich meczach nie spisuje się najlepiej, na potęgę marnuje świetne sytuacje, ale w końcu może się odblokować i zacząć strzelać gole seriami. Warto dodać, że to on był autorem honorowego trafienia dla Widzewa w pierwszym meczu tych zespołów we Wrocławiu.

W obecnych rozgrywkach Śląsk z Widzewem mierzył się dwukrotnie. Na własnym stadionie wrocławianie pewnie zwyciężyli 3:1 (bramki Dalibora Stevanovicia, Marco Paixao i Sebastiana Mili), natomiast na wyjeździe padł bezbramkowy remis. Miejmy nadzieję, że tym razem piłkarze WKS-u znów zgarną pełną pulę. Początek spotkania w poniedziałek 12 maja o godzinie 18 na Stadionie Wrocław.

Paweł Prochowski

SPONSORTYTULARNY

Wrocław miasto spotkań

SPONSOR STRATEGICZNY

TAURON POLSKA ENERGIA

SPONSOR TECHNICZNY

PUMA pumafootball.com

SPONSORZY

Piasto

POWERADE ION4

KOELNER

PARTNERZY

HONDA Biela

LAVARD

aquapark wrocław

Nawrot

PATRONI MEDIALNI

radio eska

SportoweFakty.pl

Gazeta Wrocławska

RADIO WROCŁAW

WWW.SPORTGAME.COM.PL

naszemiasto.

TU WROCŁAW .com

ŚLĄSK WROCŁAW DLA FIRM

VOUCHERY

- ŚWIETNA FORMA MOTYWACJI I INTEGRACJI PRACOWNIKÓW
- DOSKONAŁY SPOSÓB NA WYKORZYSTANIE ŚRODKÓW W RAMACH FUNDUSZU SOCJALNEGO
- IDEALNE ZAPROSZENIE DLA KLIENTÓW I PARTNERÓW BIZNESOWYCH
- DOSTĘP DO NAJLEPSZYCH SEKTORÓW NA STADIONIE WROCŁAW
- MOŻLIWOŚĆ WYMIANY NA BILET NA DOWOLNY MECZ

JUŻ OD 20 PLN

ZESKANUJ KOD

KONTAKT

Paula Serwatka
tel. 607-874-307
vouchery@slaskwroclaw.pl

GÓRNY RZĄD OD LEWEJ: Łukasz Staroń, Krystian Nowak, Maksymilian Rozwandowicz, Eduards Visnakovs, Alen Melunović, Jonathan De Amo Perez, Povilas Leimonas, Marek Wasiluk, Piotr Mroziński, Kevin Lafrance, Arkadiusz Kasperkiewicz;
ŚRODKOWY RZĄD OD LEWEJ: Sławomir Szczepański (kierownik drużyny), Wojciech Walda (masażysta), Marcin Kikut, Yani Urdinov, Xhevdet Gela, Dawid Kwiek, Aleksei Berezin, Maciej Mielcarz, Mateusz Wlazłowski, Patryk Wolański, Michał Jonczyk, Mateusz Cetnarski, Rafał Augustyniak, Michał Płotka, Łukasz Lewkiewicz (fizjoterapeuta);
DOLNY RZĄD OD LEWEJ: Princewill Okachi, Mariusz Rybicki, Veljko Batrović, Andrzej Woźniak (trener bramkarzy), Grzegorz Mokry (asystent trenera), Artur Skowronek (I trener), Łukasz Bortnik (trener przygotowania motorycznego), Karol Bortnik (asystent trenera przygotowania motorycznego), Aleksejs Visnakovs, Patryk Stępiński, Bartłomiej Kasprzak, Marcin Kaczmarek;

Śląsk to wciąż mocny zespół

Rozmowa z Markiem Wasilukiem, piłkarzem Widzewa Łódź

W ostatnim meczu wygraliście z Cracovią 2:0 i jednocześnie pokazaliście, że jeszcze nie powiedzieliście ostatniego słowa w walce o utrzymanie.

Dokładnie. Od kilku kolejek ładnie gramy i w miarę regularnie punktujemy. Mecz z Zagłębiem Lubin zremisowaliśmy może jeszcze w nie najlepszym stylu, ale potem wywalczyliśmy remis na wyjeździe z Cracovią, pokonaliśmy Wisłę Kraków, pechowo przegraliśmy z Pogonią, a ostatnio remis w Kielcach i wygrana z Cracovią. Naprawdę wygląda to nieźle. Odżyliśmy i mamy dużo wiary, że uda nam się utrzymać ekstraklasę w Łodzi.

FOT. WIDZEW ŁÓDŹ

„Runda jesienna w naszym wykonaniu była fatalna i teraz odbija się to nam wszystkim czkawką.

Skąd taka nagła poprawa? Gdybyście grali tak cały sezon, teraz pewnie rywalizowalibyście w górnej ósemce.

Ciężko mi odpowiadać za cały sezon, bo przyszedłem dopiero pod koniec stycznia. Od tego czasu ciężko pracujemy na te wyniki, które osiągamy. Pierwsze mecze w tym roku nie były spektakularne, ale też niewiele brakowało, żeby w nich wywalczyć punkty. Gramy teraz nieźle, trener dobrze wykonał swoją robotę, a trzeba jeszcze zwrócić uwagę na to, że mamy bardzo młody i niedoświadczony zespół. Na murawie wygląda to coraz lepiej z meczu na mecz. Dużo dobrego wniósł Mateusz Cetnarski, który jest motorem napędowym akcji. To kapitan z prawdziwego zdarzenia nie tylko na boisku, ale i w szatni. Jest bardzo ważną postacią dla zespołu.

Gdyby liga grała według starych zasad, Widzew byłby już w I lidze. Rozumiem, że z łódzkiego punktu widzenia reforma to dobry pomysł?

Abstrahując od tego, że to nam bardzo dużo pomogło i dzięki temu mamy szansę utrzymać się w lidze, to liga jest naprawdę ciekawa. Mamy ścisk w tabeli, sytuacja zmienia się jak w kalejdoskopie, rozgrywki są atrakcyjne. Moim zdaniem ten system powinien trwać jak najdłużej.

W poniedziałek przyjeżdżasz do Wrocławia na mecz ze Śląskiem. Czy pozostał jakiś sentyment do klubu?

Oczywiście! Pozostał sentyment do klubu i do miasta, zawsze będę miło wspominał i wracał myślami do tego okresu. Poza czasem spędzonym w Białymstoku z Jagiellonią, gdzie awansowaliśmy do ekstraklasy, to we Wrocławiu spędziłem najpiękniejszy okres w mojej karierze. Zostało tu sporo znajomych, a ja zawsze będę trzymał kciuki za Śląsk, oczywiście poza meczami, w których będę grał przeciwko niemu. Jestem w bardzo dobrym kontakcie z Mariuszem Pawelcem, jestem na bieżąco z tym, co się dzieje w Śląsku.

Nie jesteś zaskoczony postawą Śląska? Trzy świetne sezony, a teraz nawet widmo spadku.

Nie wierzę, że Śląsk spadnie, nie ma takiej możliwości. Drużyna jak każda miała słabszy okres i zaplątała się w te gorsze miejsca Widać jednak, że wrocławianie grają całkiem nieźle i punktują systematycznie. Jestem przekonany, że to dla zespołu przejściowy sezon i za chwilę znów będą walczyć o najwyższe cele.

Kto jest najgroźniejszym piłkarzem Śląska, na kogo trzeba zwrócić uwagę?

To żadna tajemnica, że trzeba uważać na Marco Paixao, to jeden z najlepszych napastników w lidze. Wielką postacią nie tylko Śląska, ale i całej polskiej piłki, jest Sebastian Mila. Do tego wszyscy piłkarze doświadczeni jak Przemysław Kaźmierczak, który wraca po kontuzji i będzie groźny przy stałych fragmentach gry i w walce w powietrzu. Zanosi się na to, że do składu wróci Mariusz Pawelec, to też będzie wzmocnienie obrony. Śląsk cały czas ma mocny zespół, dlatego jestem pewny, że obecne problemy są przejściowe.

Kto Twoim zdaniem wygra w poniedziałek?

Tak jak już powiedziałem - zawsze będę kibicował Śląskowi, ale nie w meczach przeciwko mojej drużynie. My potrzebujemy punktów jak powietrza, więc mam nadzieję, że uda nam się zwyciężyć, chociaż 1:0. A potem niech oba zespoły wszystko wygrywają.

A jak myślisz, kto spadnie z ekstraklasy?

My zrobimy wszystko, żeby to nie był Widzew. Nie przewiduję, żeby Śląsk włączył się na poważnie do tej walki. Nikomu nie życzy się źle, ale dwie spaść muszą. Nie chcę jednak typować, kto zakończy sezon na dwóch ostatnich miejscach. Chciałbym jedynie, żeby Śląsk i Widzew się utrzymały, na pewno będę też trzymał kciuki za Jagiellonię Białystok i Cracovię, bo to moje byłe zespoły.

Rozmawiał
Paweł Prochowski

WIDZEW ŁÓDŹ

Trener: Artur Skowronek
II trener: Grzegorz Mokry
Kierownik Drużyny: Sławomir Szczepański

Bramkarze:

1. Aleksei Berezin	21	190 /82
13. Maciej Mielcarz	33	194/93
21. Patryk Wolański	22	188/81

Obrońcy:

2. Marek Wasiluk	26	196/83
4. Rafał Augustyniak	20	185/82
5. Marcin Kikut	30	179/75
7. Patryk Stępiński	19	178/62
16. Jonathan de Amo Pérez	24	190/81
18. Krystian Nowak	20	186/84
27. Yani Urdinov	23	177/76
36. Łukasz Bogusławski	21	187/78

Pomocnicy:

3. Kevin Lafrance	24	186/82
6. Piotr Mroziński	21	181/74
8. Princewill Okachi	22	168/68
9. Marcin Kaczmarek	34	170/65
10. Mateusz Cetnarski	25	175/71
17. Mariusz Rybicki	21	175/55
23. Xhevdet Gela	24	180/71
25. Aleksejs Visnakovs	30	173/71
28. Povilas Leimonas	26	185/78
29. Alex Bruno	20	169/61
32. Maksymilian Rozwandowicz	19	182/75
33. Bartłomiej Kasprzak	21	172/56
35. Arkadiusz Kasperkiewicz	19	185/79
94. Veljko Batrović	20	177/73

Napastnicy:

15. Eduards Visnakovs	23	188/70
31. Alen Melunović	24	191/79
37. Patryk Mikita	20	185/73

WYNAJMIJ OPOROWSKĄ

DO PAŃSTWA DYSPOZYCJI ODDAJEMY:

- SALĘ VIP WRAZ Z PROFESJONALNYM BAREM I ZAPLECZEM GASTRONOMICZNYM
- DWA PEŁNOWYMIAROWE BOISKA Z PEŁNYM OŚWIETLENIEM
- VIPROOM Z DOSTĘPEM DO TARASU WIDOKOWEGO
- MONITOROWANY I BEZPŁATNY PARKING

IDEALNE MIEJSCE NA ORGANIZACJĘ:

- IMPREZ FIRMOWYCH
- IMPREZ OKOLICZNOŚCIOWYCH
- SPOTKAŃ EDUKACYJNYCH DLA SZKÓŁ

Szczegóły:
mmichalska@slaskwroclaw.pl
kom: +48 601-70-84-54
slaskwroclaw.pl

ibis budget HOTELS

ISTOTA KOMFORTU W PRZYSTĘPNEJ CENIE

ibisbudget.com

ibis budget Wrocław Stadion

ul. Lotnicza 151
54-132 Wrocław
T: +48 71 353 84 48
F: +48 71 353 84 80
e-mail: H6606@accor.com

OFERUJEMY

122 jasne, wygodne pokoje wyposażone w prysznic i WC, w tym pokoje dwuosobowe z dużym łóżkiem małżeńskim, pokoje z dwoma osobnymi łóżkami oraz pokoje trzyosobowe.

- bezprzewodowy Internet
- parking
- telewizję satelitarną
- śniadania w formie bufetu bez ograniczeń
- automaty z gorącymi i zimnymi napojami oraz przekąskami dostępne 24/7

Zawsze marzyłem o grze w Śląsku Wrocław

Wywiad z obrońcą Śląska Wrocław Pawłem Zielińskim

Jesienią grałeś jeszcze w trzeciej lidze, teraz w ekstraklasie. W pierwszej jedenastce zadomowiłeś się tak szybko, jakby nie było żadnej różnicy między tymi poziomami.

Wielkiej przepaści nie ma. Jest spora różnica w przygotowaniach fizycznych i tutaj zdecydowanie na plus wyróżnia się ekstraklasa. Teraz spotykam się także z przygotowaniem taktycznym, w trzeciej lidze drużyny nie są tak zorganizowane i poukładane, jak w ekstraklasie. Nie ma dla mnie większego znaczenia, kto jest koło mnie na boisku, wiem, że to kolega z drużyny i mogę na nim polegać. Nie podchodzę również do tego tak, że w trzeciej lidze mogłem pozwolić sobie na niedokładność. Na każdym poziomie muszę grać tak samo dobrze.

Twoja kariera dość szybko nabrała tempa.

Wszystko się szybko zmieniło, w przeciągu zaledwie paru miesięcy. Oczywiście cały czas liczyłem na to, że uda mi się wybić. Gdyby tak nie było, to już dawno bym się poddał i zajął nauką czy pracą. Jednak cały czas ciężko trenowałem i efekty przyszły. Wydaje mi się, że jest więcej takich zawodników, którzy mogliby się wybić i spróbować swoich sił w ekstraklasie, a na razie grają na poziomie trzeciej ligi. Co więcej, spokojnie daliby sobie w niej radę. Może jeszcze zaistnieją.

Pochodzisz z piłkarskiej rodziny. Zawsze chciałeś zostać piłkarzem?

Tata w nas zaszczepił piłkę nożna. Sam grał w Ząbkowicach Śląskich i za granicą w niższych ligach niemieckich. Od dziecka zabierał nas na treningi, zainteresował nas tym i są efekty. Szybciej było widać je u mojego brata Piotrka, który gra teraz we Włoszech, a ostatnio trafił do reprezentacji kraju. Z kolei drugi brat, Tomek, rywalizował już na zapleczu ekstraklasy, a obecnie w trzeciej lidze. Tato może być z nas zadowolony (śmiech).

Rozumiem, że możesz liczyć na wsparcie ze strony rodziny?

Oczywiście. Sam uważnie śledzę wyniki obydwu moich braci i kibicujemy sobie nawzajem. Cieszę się, że Piotrkowi tak świetnie idzie, że gra w reprezentacji i strzela gole. Tę rundę musi chyba jednak już spisać na straty i zacząć pracować od nowego sezonu. Z kolei Tomkowi, który gra w Bielawie, też ostatnio idzie trochę słabiej. Po każdym meczu rozmawiamy, dokładnie omawiamy, jak wyglądała nasza gra i udzielamy sobie wskazówek.

Czy jako młody piłkarz chciałeś grać w Śląsku?

Pewnie! Zawsze o tym marzyłem. Pochodzę z Ząbkowic Śląskich, gdzie najważniejszy jest miejscowy Orzeł i właśnie Śląsk. Kibice żyją tym klubem, tym bardziej teraz, kiedy Orłowi idzie trochę słabiej. Wsparcie kibiców jest niezbędne, czego teraz doświadczamy. To wspaniałe uczucie grać dla takiej wielkiej widowni, dodaje nam niesamowitego „kopa".

Przychodziłeś do Śląska jako zawodnik z trzeciej ligi. Co czułeś, gdy wchodziłeś do szatni niedawnego mistrza Polski, jak zostałeś przyjęty?

Wszystko było w porządku, normalnie, bez najmniejszych problemów. Podobnie jak zmieniałem kluby w trzeciej lidze. Tam oczywiście nie było takich gwiazd jak w Śląsku Wrocław, gdzie większość piłkarzy widziałem dotąd w telewizji, ale nie miałem żadnych problemów z aklimatyzacją. Zostałem bardzo dobrze przyjęty. Potem doszli zawodnicy, których już znałem. Mateusza Machaja jeszcze z gry w Zielonej Górze, a Wojtek Pawłowski grał z moim bratem w Udinese.

Zostałeś zawodnikiem Śląska i błyskawicznie wskoczyłeś do pierwszego składu.

Na pewno „pomogły" mi trochę nieszczęścia kolegów. Gdyby nie kontuzje czy czerwone kartki, to mógłbym dalej być rezerwowym. Dzięki nim udało mi się wejść do podstawowego składu i mam nadzieję, że zostanę w nim na dłużej. Na każdym treningu daję z siebie wszystko i chcę pokazywać trenerowi, że opłaciło się mi zaufać i dać mi szansę.

> *„Pochodzę z Ząbkowic, w których najważniejszy jest miejscowy Orzeł oraz Śląsk. Wszyscy żyją tym klubem.*

Jaka jest Twoja nominalna pozycja na boisku? Jesteś obrońcą, ale na pomocy również dałbyś sobie radę, w końcu masz bardzo dobre dośrodkowania.

Cały czas pracuję nad nimi, żeby faktycznie były celne. Ostatnio mogło być lepiej, dwie wrzutki mi nie wyszły. Z kolei przy innej niewiele brakowało, by padł gol. Zaczynając karierę, grałem jako boczny pomocnik, teraz jestem obrońcą. Szczerze mówiąc, nie sprawia mi to większej różnicy, po prostu najlepiej czuję na boku boiska.

Niedawno w Śląsku zmienił się trener. Jak oceniasz warsztat trenerski Tadeusza Pawłowskiego?

Treningi trenera Pawłowskiego są bardziej atrakcyjne piłkarsko, trochę ciekawsze. Jednak absolutnie nie chciałbym nic ujmować trenerowi Stanislavowi Levemu, bo to on mnie ściągnął do Śląska i dał mi szansę zaistnieć. Niemniej zajęcia u naszego obecnego szkoleniowca są mi bliższe i lepiej się na nich czuję, bo mamy więcej gierek wewnętrznych i więcej zajęć z piłką. Bardzo lubię taki rodzaj treningów.

Śląsk nie zdołał awansować do grupy mistrzowskiej. Jak myślisz, skąd taki spadek formy zespołu?

Nie wiem, jak wyglądała sytuacje za całej kadencji trenera Levego, dlatego nie mam pełnego obrazu. Może zmęczenie materiału? Teraz wygląda to już lepiej i bardzo się z tego cieszymy, ale wciąż mamy dużo do poprawy. Zbyt wiele meczów remisujemy. Gdyby policzyć te punkty, które potraciliśmy w trakcie wiosny, bylibyśmy w zupełnie innym miejscu. Mamy teraz nadzieję, że wygramy dwa najbliższe spotkania i troszeczkę poprawimy naszą sytuację.

Ale Widzew nie będzie łatwym rywalem.

No tak, po wygranej w Krakowie łodzianie dostali wiatru w żagle, ale w poniedziałek nie pozwolimy im na rozwinięcie skrzydeł. Doskonale wiemy, że Mateusz Cetnarski świetnie się tam spisuje i gra pierwsze skrzypce. To bardzo dobry zawodnik, który nie dostał swojej szansy od trenera Levego i teraz bryluje w teoretycznie słabszym zespole. Życzę mu jak najlepiej, ale nie w najbliższym meczu (śmiech).

Rozmawiał
Paweł Prochowski

IMPEL CLEANING

IMPEL CERTIFIED

USŁUGI PORZĄDKOWO -CZYSTOŚCIOWE

Sprawna obsługa. Wszędzie czysto.

PAKIET USŁUG

- Bieżące utrzymanie czystości.
- Pranie wykładzin dywanowych.
- Czyszczenie/pranie wertikali.
- Mycie okien.
- Doczyszczanie po remontach i budowach.
- Przeprowadzki.
- Maszynowe mycie i doczyszczanie posadzek.
- Utrzymanie terenów zielonych (koszenie trawników).
- Utrzymanie terenów utwardzonych (zamiatanie, odśnieżanie).
- Impregnacja i konserwacja posadzek (akrylowanie, krystalizacja, szlifowanie kamienia).

ZAPEWNIAJĄCYCH SPRAWNE FUNKCJONOWANIE OBIEKTU

Contact Center: **800 190 911** | **cc.info@impel.pl** | **www.impel.pl**

Wypraw urodziny swojemu dziecku na Oporowskiej!

Szukasz idealnego miejsca na organizację urodzin dla swojego dziecka? Nic prostszego! Wynajmij salę na stadionie Śląska przy ulicy Oporowskiej i spędź fantastyczne chwile ze swoimi najbliższymi!

Stadion Śląska przy ulicy Oporowskiej jest doskonałym miejscem do zorganizowania niepowtarzalnych urodziny dla Waszych pociech. Spraw swojemu dziecku niespodziankę i postaw na jakość oraz profesjonalizm, a także wyjątkową atmosferę związaną ze Śląskiem Wrocław.

Co zapewniamy? Przede wszystkim wspaniałą salę, w której tworzyła się historia naszego Klubu. Na urodzinach Twojego dziecka obecny będzie piłkarz brązowych medalistów Ekstraklasy. Twoja pociecha dostanie powołanie do Dziecięcej Eskorty Śląska Wrocław podczas meczów rozgrywanych na Stadionie Wrocław, a także będzie miała możliwość zabawy z maskotką klubu - Orłem Ślązakiem. To za mało? Zapewniamy także oryginalny scenariusz imprezy, opiekę wykwalifikowanych opiekunów, upominek dla jubilata, możliwość zamówienia cateringu oraz 30% zniżki na zakupy w klubowym sklepie internetowym!

Nie zwlekaj! Zorganizuj swojemu dziecku wspaniałe urodziny na Oporowskiej i spełnij jego marzenia!

Więcej informacji na temat oferty udziela Małgorzata Michalska pod adresem e-mail: mmichalska@slaskwroclaw.pl oraz numerem telefonu: 601-70-84-54!

FOT. ANNA WAJS

Tomasz Hołota wznowił treningi

Pomocnik Śląska Tomasz Hołota wznowił we wtorek treningi po kontuzji stopy, jakiej nabawił się jeszcze podczas okresu przygotowawczego do rundy. Zawodnik na razie ćwiczy indywidualnie, ale niebawem rozpocznie zajęcia z całą drużyną.

Adamec naderwał więzadła

Ogromnym pechu może mówić Lubos Adamec. Czeski obrońca Śląska w meczu rezerw naderwał więzadło poboczne w kolanie. W tym sezonie już nie wystąpi.

Powołania do reprezentacji

Dwóch młodych piłkarzy Śląska dostało powołania do reprezentacji Polski. Kamil Dankowski dostał zaproszenie na zgrupowanie kadry U-18, z kolei Michał Kuriata weźmie udział w konsultacji kadry U-15.

Nagroda dla kibiców

Stowarzyszenie Klub Kibiców Niepełnosprawnych Śląska Wrocław otrzymało Nagrodę Specjalną CAFE - Centrum Dostępu do Piłki Nożnej w Europie. Nagroda Specjalna CAFE jest przyznawana za nieprzerwane zaangażowanie w udoskonalanie stadionowej dostępności dla kibiców niepełnosprawnych. Jej laureatami mogą być miejsca, które oferują rozwiązania dla niepełnosprawnych kibiców lub ludzie, którzy deklarują wsparcie dla idei równego dostępu.

Piłkarze Śląska odwiedzili wiernych kibiców

Piłkarze Śląska sprawili kolejną niespodziankę swoim fanom. Przed meczem z Zagłębiem Lubin odwiedzili kibiców, którzy wspierają swój ukochany klub poprzez kupno karnetów.

Zawodnicy w tygodniu poprzedzającym derbowe spotkanie z Zagłębiem odwiedzali losowo wybranych posiadaczy karnetów, dziękując im za dotychczasowe wsparcie oraz rozdając pakiety biletów na rundę finałową. Ich wizyta za każdym razem była wielkim szokiem dla kibiców.

- Nie mogłem uwierzyć, kiedy po otwarciu drzwi zobaczyłem na progu Przemka Kaźmierczaka i Mariusza Pawelca. Wydawało mi się, że śnię, tym bardziej że Mariusz to mój ulubiony piłkarz. Spodziewałem się wszystkiego, ale nie tego, że w moim domu będę mógł gościć zawodników ukochanego klubu. Nie zapomnę tego do końca życia - emocjonował się Bartek, który znalazł się w grupie losowo wybranych karnetowiczów.

Wizyta w domach lub w miejscach pracy kibiców była również dużym wydarzeniem dla piłkarzy Śląska.

- Gram już długo w piłkę, ale po raz pierwszy wziąłem udział w takiej akcji. Bardzo spodobał mi się ten pomysł i mam nadzieję, że jeszcze go powtórzymy. Kibice bardzo ciepło nas przyjmowali, życząc powodzenia w końcówce sezonu i obiecując wsparcie w najbliższych meczach. Cieszymy się, że przychodzą na nasze mecze i mocno nas dopingują. Chcemy odwdzięczyć się im za to jak najlepszą grą - przyznał pomocnik WKS-u Dalibor Stevanović.

To kolejna akcja Śląska, skierowana do posiadaczy karnetów i Kart Kibica. W lutym telefoniczne na mecz z Ruchem Chorzów zapraszali ich Marco i Flavio Paixao. Teraz do ich domów zawitali piłkarze WKS-u. Gwarantujemy, że nie powiedzieliśmy jeszcze ostatniego słowa. Bądźcie ze Śląskiem na dobre i na złe!

AKCESORIA W SUPERCENACH

Przyjdź do sklepu T-Mobile
i skorzystaj z promocji

T··

CHWILE, KTÓRE ŁĄCZĄ.

Podane ceny zawierają podatek VAT 23%. Oferta dostępna w wybranych sklepach T-Mobile do 31.03.2014 lub do wyczerpania zapasów.

Oferta dostępna w sklepach w Bytomiu: ul. Gliwicka 20, al. Jana Nowaka-Jeziorańskiego 25 (CH Plejada); Legnicy: ul. NMP 9; Lubinie: ul. gen. Wł. Sikorskiego 20 (CH Cuprum Arena); Wałbrzychu: ul. 1 Maja 64 (Galeria Victoria), ul. Gdańska 10; Wrocławiu: ul. Długa 37/47 (CH Tesco), ul. B. Krzywoustego 126 (CH Korona), ul. Legnicka 58 (CH Magnolia), ul. Powstańców Śląskich 2/4 (CH Arkady Wrocławskie), ul. Świdnicka 40 (CH Renoma, poziom -1), ul. Świeradowska 51/57 (CH Ferio)

PARK HOTEL DIAMENT ★★★★ WROCŁAW

MIEJSCE SPOTKAŃ BIZNESU

- **132 komfortowe klimatyzowane pokoje**
- Dogodna lokalizacja w pobliżu lotniska
- **Lobby** • Bar • **Fitness room** • Restauracja
- **7 klimatyzowanych sal konferencyjnych**
- Kompleksowe wyposażenie audiowizualne
- **Wi-Fi** • Catering

www.hotelediament.pl

PARK HOTEL DIAMENT WROCŁAW, Ul. Muchoborska 10
Tel. 71 735 03 50, wroclaw@hotelediament.pl

ŚLĄSK WROCŁAW PRO

TWÓJ ŚLĄSK, TWOJA LIGA!

Liga Śląsk Wrocław PRO nabiera rozpędu

FOT. PAWEŁ KOT

Wielkimi krokami zbliżamy się do półmetka rozgrywek Śląsk Wrocław PRO. Ze względu na to, że od jesieni szykowana jest reforma rozgrywek i Ekstraklasa zmniejszona zostanie do 8 drużyn, to obecny sezon jest niezwykle ciekawy. W niektórych ligach sytuacja wygląda tak, że lider tabeli po jednym przegranym meczu może spaść nawet do strefy spadkowej.

W Ekstraklasie nadspodziewanie dobrze radzą sobie zawodnicy Modeco Football Team. Wprawdzie drużyna dowodzona przez Grzegorza Leończyka od dawna należy do czołówki wrocławskich zespołów amatorskich, to jednak w ostatnim czasie raczej zawodziła i wydawało się, że wiosną walczyć będzie co najwyżej o utrzymanie. Tymczasem po sześciu meczach ma na koncie komplet punktów!

Sporym rozczarowaniem jest natomiast postawa Alpine Stars. Aktualnie drużyna Arka Majby jest w strefie spadkowej, a od początku rozgrywek niespodziewanie traciła punkty z dużo niżej notowanymi rywalami (M+W Group The Reds, Alstom Power i INSS-POL). O ich potencjale niech świadczy jednak fakt, że zdołali pokonać dwa zespoły walczące o mistrzostwo (Spartan Leśnica i M+W Group The Celestes).

Po sześciu kolejkach w tragicznej sytuacji są zespoły Klub Kokosa, M+W Group Lions Team i Nokia NSN. Wydaje się, że w tym momencie przed degradacją uchronić mógłby te drużyny już tylko cud.

Najbardziej skomplikowana sytuacja jest w Pierwszej Lidze. Przypomnijmy, że do Drugiej Ligi spadają zespoły z miejsc 7-15. Natomiast aktualnie lider nad dziewiątym zespołem w tabeli ma zaledwie trzy punkty przewagi! Typowanie, kto o co będzie walczył w Pierwszej Lidze, przypomina nieco wróżenie z fusów. Można ewentualnie zwrócić uwagę na zespoły, które powoli zaczynają tracić szanse na utrzymanie. Effect Pharm, który przed sezonem był typowany jako główny faworyt do awansu, wciąż jeszcze nie zdobył punktu i wygląda na to, że jesienią przyjdzie mu walczyć w Drugiej Lidze. Niewiele lepiej wygląda sytuacja Słonecznych Krzyków, które po sześciu kolejkach mają zaledwie trzy punkty na koncie.

W Drugiej Lidze w czubie tabeli również spory ścisk. Podobnie jak w Pierwszej Lidze zespoły z miejsc 1-9 cały czas liczą na to, że uda im się wywalczyć awans. Aż trzy drużyny w tej lidze nie zaznały jeszcze goryczy porażki (Team Maślice, Szajka i Ibuprom Max). Natomiast SPRI i dość niespodziewanie również Objectivity wciąż nie zdobyły jeszcze żadnego punktu! Świetny start zanotowali za to zawodnicy KP Ogrodomani, ale w dwóch ostatnich meczach przegrywali i spadli na 8 miejsce w tabeli. Warto jednak podkreślić, że to ich zawodnicy liderują w klasyfikacjach indywidualnych.

W Trzeciej Lidze sytuacja jest zdecydowanie bardziej klarowna. Wygląda na to, że o dwa miejsca dające awans powalczy pięć drużyn. Wszyscy z tego grona (Alektum, OIRP Wrocław, Kruk, SS Ferajna, P.B. Inter-System) nie powinni też mieć problemów z utrzymaniem. Do tego grona dołączyć powinni zawodnicy Hemmersbach, którzy mają w tym momencie dopiero cztery rozegrane mecze.

PODSUMOWANIE LIGI

Ekstraklasa

Klub Kokosa – Car-Zone Wrocław 3:14, M+W Group Lions Team – M+W Group The Hornets 2:5, SZPN – Nokia NSN 3:5 Alpine Stars – INSS-POL 4:4, Modeco FT – M+W Group The Celestes 5:3, Spartan Leśnica – Huber Polska 8:2, Alstom Power – M+W Group The Reds 4:5

1. Modeco Football Team	6	36-17	18
2. Spartan Leśnica	6	42-19	15
3. M+W Group The Celestes	6	29-16	12
4. Car-Zone Wrocław	6	42-20	12
5. SZPN	6	26-13	12
6. M+W Group The Reds	6	22-21	12
7. Alpine Stars	6	31-24	11
8. M+W Group The Hornets	6	28-22	9
9. Alstom Power	6	25-27	7
10. INSS-POL	6	12-35	4
11. Huber Polska	6	19-28	4
12. M+W Group Lions Team	6	15-29	3
13. Nokia NSN	6	17-31	3
14. Klub Kokosa	6	15-47	1

Pierwsza Liga

Kick&Rush – Santander 5:3, Solid Growth – Słoneczne Krzyki 4:1, EPI – NDB 4:6, Interam – Magicy z Rio 3:3, Tieto – Effect Pharm 4:2

1. Śląsk Wrocław	7	29-20	12
2. Tieto	6	20-13	12
3. NDB	6	19-16	12
4. Interam	7	22-17	11
5. Nankatsu FC	6	26-9	11
6. Kick&Rush	6	21-16	11
7. Solid Growth	6	22-13	10
8. Fukushima Boys	5	17-23	9
9. Santander	6	27-22	9
10. EPI	6	31-27	8
11. Borek Manchester	5	9-15	6
12. Magicy z Rio	6	15-23	5
13. Ozone	6	13-19	4
14. Słoneczne Krzyki	6	8-22	3
15. Effect Pharm	6	16-40	0

Druga Liga

Team Maślice – Szajka 1:1, WTF – Google 8:5, Objectivity – DeLaval 0:8, Credit Agricole – KP Ogrodomania 3:2, FC Lux-Torpeda – SPRI 4:3, Sygnity – Kolegium Sędziów 1:5, Elektr. Zielonynurt.pl – Ibuprom Max 0:7

1. Szajka	6	30-13	14
2. Team Maślice	5	28-3	13
3. DeLaval	5	25-7	12
4. Ibuprom Max	5	31-7	11
5. WTF	6	27-26	10
6. Credit Agricole	5	28-17	9
7. Kolegium Sędziów	6	24-22	9
8. KP Ogrodomania	5	29-13	9
9. Elektronika Zielonynurt.pl	6	20-23	9
10. FC Lux-Torpeda	6	12-27	7
11. All Stars	5	13-19	6
12. Sygnity	5	5-26	3
13. Google	3	9-15	1
14. Objectivity	4	5-21	0
15. SPRI Team	6	11-58	0

Trzecia Liga

Nic Się Nie Stało – EY 3:4
SS Ferajna – Alektum 1:3

1. Alektum	6	36-18	15
2. SS Ferajna	6	28-12	15
3. OIRP Wrocław	5	19-15	12
4. Kruk	6	42-17	12
5. P.B. Inter-System	5	28-21	10
6. PGS-Software	5	21-17	9
7. URS Polska	6	23-28	8
8. Hemmersbach	4	17-17	7
9. KS Burza	5	25-31	7
10. LC Corp Team	5	16-18	6
11. EY	6	23-31	6
12. Nic Się Nie Stało	6	25-26	6
13. QAD	5	14-29	3
14. Raiifeisen POLBANK		16-36	1
15. Enstle	5	6-23	-1

Szóstka Tygodnia Ekstraklasa

Łukasz Polikarp (INSS-POL) – Mateusz Młynarczyk (M+W Group The Hornets), Sylwester Jaskółowski (INSS-POL), Grzegorz Goławski (Nokia NSN), Daniel Szczytowicz (Spartan Leśnica), Mateusz Stadnik (M+W Group The Reds)

Szóstka Tygodnia Pierwsza Liga

Jędrzej Skonieczny (Solid Growth) – Piotr Karasiak (Tieto), Grzegorz Ciejpa (Kick&Rush), Jacek Meres (Tieto), Mirosław Motyka (Magicy z Rio), Jarosław Wójcik (NDB)

Szóstka Tygodnia Druga Liga

Łukasz Konopczak (Team Maślice) – Zbigniew Pogoda (DeLaval), Piotr Błaszczak (Credit Agricole), Paweł Kucharczyk (Kolegium Sędziów), Grzegorz Mędrek (Team Maślice), Rafał Parzybut (Ibuprom Max)

Szóstka Tygodnia Trzecia Liga

Kamil Wachał (Alektum) – Marcin Ziemlański (Alektum), Piotr Jelonek (LC Corp), Szczepan Kuś (Nic Się Nie Stało), Michał Kubiak (Hemmersbach), Grzegorz Chłapiński (Kruk)

Drużyna Tygodnia

Solid Growth – zawodnicy Solid Growth powoli wyrastają na „czarnych koni" zmagań w Pierwszej Lidze. Początkowo wiosną „tylko" nie przegrywali (cztery remisy), teraz wreszcie zaczęli wygrywać (dwa zwycięstwa). Wprawdzie w tym momencie nadal znajdują się w strefie spadkowej, ale do pierwszego miejsca tracą tylko dwa punkty. A dodać trzeba, że ich gra wygląda coraz lepiej.

Bramkarz Tygodnia

Łukasz Konopczak (Team Maślice) – obroniony rzut karny, tylko jedna puszczona bramka, to już wystarczające argumenty, by wyróżnić Łukasza. Dodatkowo trzeba podkreślić, że Konopczak nie jest nominalnym bramkarzem, a często groźne strzały rywali odbijał nie rękoma, a... nogami, popisując się przy tym sporym refleksem.

Zawodnik Tygodnia

Sylwester Jaskółowski (INSS-POL) – po raz pierwszy tej wiosny zobaczyliśmy „starego" Jaskółowskiego, tego znanego z występów w KK Demona, czołowego zawodnika rozgrywek Piłki Plus. Po raz pierwszy też w tym sezonie zdecydowanie więcej czasu poświęcał na ofensywę i efekt był taki, że INSS-POL sensacyjnie urwał punkty Alpine Stars!

Mecz Tygodnia

Interam – Magicy z Rio 3:3
Biorąc pod uwagę sytuację w Pierwszej Lidze, każdy punkt jest na wagę złota! Ale w Interamie po tym meczu jest spory niedosyt bo było już 3:1, ale w samej końcówce rywale zaczęli gonić wynik i po golu Mirka Motyka udało im się zremisować!

Liczby Tygodnia

250 – Kamil Żbik zanotował 250. punkt w klasyfikacji kanadyjskiej.

100 – Piotr Laskowski zagrał po raz setny w oficjalnym meczu od kiedy prowadzone są statystyki. Jest pierwszym zawodnikiem, któremu udało się to osiągnąć! Gratulujemy frekwencji! Patrycjusz Wojnaralski po raz setny punktował w klasyfikacji kanadyjskiej, a Kamil Żbik zdobył setny punkcik tylko w Ekstraklasie!

50 – Paweł Przyboś zaliczył swoją 50. asystę (klasyfikacja generalna) i zdobył 50. bramkę w Ekstraklasie! Po raz 50. w Ekstraklasie trafił też Grzegorz Leończyk. Daniel Borowiec punktował po raz 50. w kanadyjskiej w Pierwszej Lidze.

Klasyfikacje indywidualne Ekstraklasa

Strzelców
– Kamil Mierzwa (Car-Zone Wrocław) – 17
Asyst
– Bartosz Turzański (M+W Group The Hornets) – 9
Kanadyjska
– Daniel Szczytowicz (Spartan Leśnica) – 19

Klasyfikacje indywidualne Pierwsza Liga

Strzelców
– Krzysztof Dobrzański (EPI) – 10
Asyst
– Marcin Murdzek (Nankatsu FC) – 6
Kanadyjska
– Krzysztof Dobrzański (EPI) – 15

Klasyfikacje indywidualne Druga Liga

Strzelców – Damian Kokociński (KP Ogrodomania) -13
Asyst – Bartosz Sikora (KP Ogrodomania) – 10
Kanadyjska – Bartosz Sikora (KP Ogrodomania) – 20

Klasyfikacje indywidualne Trzecia Liga

Strzelców – Michał Lipiński (Alektum) – 15
Asyst – Michał Lipiński (Alektum) – 10
Kanadyjska – Michał Lipiński (Alektum) – 25

WIOSNA
NA STADIONIE WROCŁAW

Stadion Wrocław

STREFA SUPER VIP

sprzedaz@2012.wroc.pl

CENTRUM KONFERENCYJNO BIZNESOWE

eventy@2012.wroc.pl

www.stadionwroclaw.pl

Czwarty spadek z ekstraklasy

W 29. odcinku naszego cyklu, przybliżającego historię Śląska, przedstawiamy kolejny pierwszoligowy sezon 2001/02, w którym WKS po raz czwarty w historii spadł z ekstraklasy

Do stanowiska pierwszego szkoleniowca Śląska w sezonie 2001/02 kandydowało dwóch trenerów: Marian Putyra, który tymczasowo prowadził piłkarzy WKS-u w dwóch ostatnich meczach wiosny 2001 oraz Czech Petr Rada, który w sezonie 1998/99 zdobył z zespołem FK Teplice wicemistrzostwo Czech. Działacze Śląska ostatecznie zadecydowali, że swą pracę w klubie z Oporowskiej będzie kontynuował Putyra. Drugim trenerem I zespołu został inny czeski szkoleniowiec Petr Nemec.

W przerwie letniej doszło do niewielkich zmian w kadrze WKS-u. Śląsk opuścił duet byłych zawodników Legii: Leszek Pisz i Grzegorz Szamotulski, do GKS-u Katowice odszedł zaś dotychczasowy kapitan zespołu Krzysztof Sadzawicki. W ten sposób kapitańska opaska po roku wróciła do Piotra Jawnego.

Nowym zawodnikiem Śląska został Jacek Maciorowski, który przyszedł z Chrobrego Głogów. Miejsce w I drużynie WKS-u wywalczył sobie też Dariusz Sztylka, epizodycznie występujący w niej już wiosną. Już w trakcie rundy jesiennej dzięki dobrej postawie w rezerwach ponownie szansę na występy w ekstraklasie dostał Marek Kowalczyk.

Przed sezonem 2001/02 doszło do kolejnej reformy ekstraklasy. W pierwszej części rozgrywek zespoły I ligi rywalizowały ze sobą w dwóch grupach A i B. Śląsk został przydzielony do grupy B razem z Legią, Szczecin, Amiką, Ruchem, Dyskobolią, Stomilem i beniaminkiem RKS Radomsko. Cztery najlepsze drużyny z obu grup w drugiej odsłonie sezonu miały walczyć w grupie mistrzowskiej o tytuł mistrza Polski, a pozostałe w grupie spadkowej o utrzymanie w najwyższej klasie rozgrywkowej.

Wrocławianie sezon rozpoczęli bardzo udanie i mało kto wówczas przewidywał, że zakończy się on dla WKS-u tak fatalnie. Na inaugurację rozgrywek 21 lipca 2001 r. Śląsk po dobrej grze pokonał 1:0 warszawską Legię. Strzelcem jedynej bramki w tym meczu był Sławomir Nazaruk. Następnie wrocławianie pewnie pokonali na wyjeździe Dyskobolię Grodzisk 4:2.

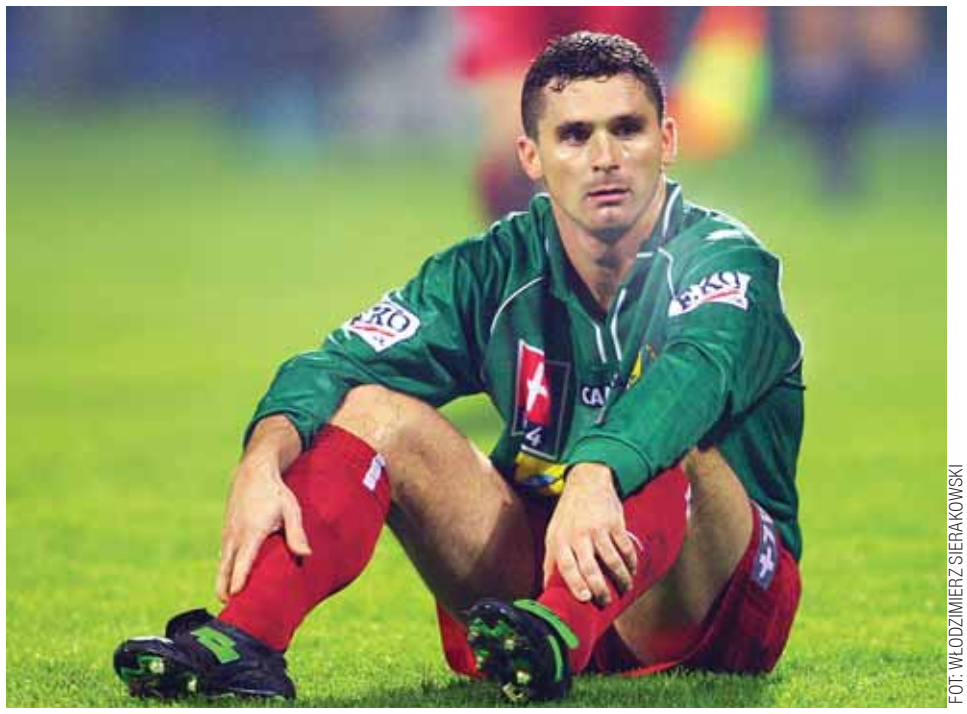

FOT: WŁODZIMIERZ SIERAKOWSKI

Siedem goli zdobytych przez Remigiusza Jezierskiego w sezonie 2001/02 nie wystarczyło, by Śląsk utrzymał się w najwyższej klasie rozgrywkowej.

Kolejne mecze pokazały jednak Śląskowi miejsce w szeregu. Podopieczni Mariana Putyry przegrali bowiem po 1:2 trzy spotkania z rzędu: u siebie ze Stomilem Olsztyn i Amiką Wronki oraz w Szczecinie z Pogonią, ponadto po dwumeczu z drugoligowym Lechem Poznań odpadli z Pucharu Ligi. Słabe wyniki wrocławskiej jedenastki spowodowały pod koniec sierpnia zmianę na ławce trenerskiej. Działacze WKS-u nie szukali daleko, gdyż miejsce Putury zajął jego dotychczasowy asystent - Petr Nemec. Nowy szkoleniowiec musiał sobie już radzić bez Piotra Włodarczyka. Napastnik rodem z Wałbrzycha po pięciu kolejkach rundy jesiennej odszedł bowiem do francuskiego Auxerre.

Nemec w swoim trenerskim debiucie zremisował w Chorzowie z Ruchem 2:2 i u siebie bezbramkowo z beniaminkiem RKS Radomsko. W spotkaniu z Niebieskimi punkt wrocławianom uratował w końcówce meczu Rafał Naskręt. W kolejnych dwóch rundach piłkarze Śląska bardzo pozytywnie zaskoczyli swoich fanów. Najpierw po dobrym meczu pokonali 4:3 w stolicy Legię. Dwie bramki na Łazienkowskiej zdobył Jezierski, a po jednej Sztylka i debiutant Ireneusz Gortowski. Popularny Gorti miał wypełnić lukę w ataku po odejściu Włodarczyka, w poprzednim sezonie był królem strzelców II ligi w barwach Polaru.

W kolejnej rundzie w meczu Śląska znów padło aż 7 bramek. Wojskowi po zaciętym spotkaniu pokonali na Oporowskiej Dyskobolię Grodzisk 4:3. Ponownie dwie bramki zdobył Jezierski, w swoim drugim meczu w naszej drużynie drugiego gola strzelił Gortowski. Do siatki rywali trafił też Nazaruk.

Następne dwa mecze Śląsk rozegrał na wyjeździe i przywiózł z nich tylko punkt. Wojskowi ulegli w Olsztynie Stomilowi 1:3 i mimo prowadzenia po golu Wasilewskiego zremisowali we Wronkach z Amiką 1:1. W 12. kolejce Śląsk przegrał przed własną publicznością z Pogonią aż 0:4.

Mimo zwycięstwa 1:0 w następnej kolejce z Ruchem we Wrocławiu, do grupy mistrzowskiej ostatecznie zakwalifikowali się Niebiescy, a Śląsk trafił do grupy spadkowej. Zadecydowała o tym ostatnia kolejka. Wrocławianie przegrali wówczas w Radomsku mecz o życie z miejscowym RKS-em 0:1, a Ruch zremisował 2:2 u siebie z Amiką. Sędzia w Radomsku podyktował przeciwko Śląskowi dwa rzuty karne, z których gospodarze wykorzystali jeden. Chorzowianie zaś wyrównującą bramkę zdobyli z rzutu karnego w ostatniej minucie spotkania i w końcowej tabeli rundy zasadniczej wyprzedzili Śląsk o … punkt.

Po dwutygodniowej przerwie jeszcze jesienią rozegrano awansem dwie rundy grupy spadkowej. W meczu z KSZO Ostrowiec Śląsk do 89 minuty przegrywał 0:2, a mimo to zdołał doprowadzić do remisu. W przedostatniej minucie meczu kontaktową bramkę strzelił Jezierski, a w ostatniej wyrównał Jawny. W następnej kolejce to WKS stracił bramkę w 90. minucie i przegrał w Zabrzu z Górnikiem (0:1). Przerwę zimową wojskowi spędzili na trzynastym miejscu.

Do rewanżów wrocławianie przygotowywali się praktycznie bez zmian w kadrze. Brazylijczyk Thiago Mazzeo okazał się za słaby nawet dla drużyny walczącej o utrzymanie w polskiej ekstraklasie, zaś Robert Szczot z Lotnika Twardogóra znalazł się w szerokiej kadrze I drużyny, ale nie został jej podstawowym zawodnikiem. Nowym kapitanem Śląska został zaś Sławomir Nazaruk.

Inauguracja rundy wiosennej w wykonaniu piłkarzy Śląska wypadła kiepsko. 2 marca 2002 r. WKS przegrał u siebie z RKS Radomsko 1:2. Honorową bramkę uzyskał były kapitan wrocławian Piotr Jawny. Bohaterem tego meczu mógł zaś być nowy kapitan, ale niestety Nazaruk zawiódł w dwóch dogodnych sytuacjach bramkowych.

Śląsk ku zmartwieniu swoich kibiców grał słabo. Po remisie w Olsztynie z outsiderem Stomilem 1:1, wrocławianie przegrali trzy kolejne mecze: u siebie z Zagłębiem Lubin 0:1, na wyjeździe z Widzewem Łódź 0:2 i ponownie we Wrocławiu z Dyskobolią Grodzisk 0:2. Po tej porażce Petr Nemec przestał być trenerem Śląska. Funkcję tą ponownie objął Marian Putyra. - Uznaliśmy, że coś trzeba zrobić w sytuacji, gdy Śląsk w ośmiu meczach zdobył dwa punkty. Może będzie lepiej, może będzie gorzej. Ale na pewno będzie inaczej - komentował decyzję ówczesny wiceprezes klubu Włodzimierz Mękarski.

Niestety, ponowny debiut Putyry nie był udany, wrocławianie przegrali bowiem na wyjeździe z KSZO Ostrowiec 1:3. 6 kwietnia 2002 r. WKS podejmował u siebie Górnika Zabrze. Kapitan Śląska Sławomir Nazaruk przed tym meczem deklarował: - To będzie zupełnie inny zespół. Teraz jesteśmy zmobilizowani i żądni zwycięstwa. Nikomu nie odpuścimy. W imieniu drużyny obiecuję, że w sobotę będziemy się cieszyć ze zwycięstwa.

Niestety, piłkarze Śląska mimo ogromnej determinacji ulegli po raz piąty, tym razem 1:2. W następne kolejce wrocławianie wreszcie nie przegrali, remisując 1:1 w Radomsku z RKS. Z dobrej strony pokazał się w tym meczu Nazaruk, który strzelił bramkę i stwarzał największe zagrożenie pod bramką RKS-u.

Śląsk nie rezygnował i heroicznie walczył o utrzymanie. Po wygranym 3:1 meczu ze Stomilem Olsztyn odżyły nadzieje wrocławskich kibiców na uratowanie ekstraklasy. 24 kwietnia 2002 r. Śląsk w bardzo dramatycznych okolicznościach wygrał w Lubinie z Zagłębiem 2:1. W pierwszej połowie Wasilewski wykorzystując rzut karny wyprowadził WKS na prowadzenie. Po przerwie emocje sięgnęły zenitu. Wrocławianie po dwóch czerwonych kartkach (Sztylka i Lato) grając w dziewiątkę zdołali zdobyć trzy punkty, a gola na wagę zwycięstwa strzelił Nazaruk.

W przedostatniej kolejce poważnie osłabiony Śląsk zmierzył się u siebie z Widzewem. Trener Putyra nie mógł w tym meczu skorzystać m.in. z Nazaruka, Sztylki, Kowalczyka i Laty. Piotr Jawny przed tym arcyważnym spotkaniem stwierdził: - Na boisko wyjdziemy praktycznie „gołą jedenastką", bez możliwości żadnej roszady. Na ile brak tych graczy będzie miał wpływ na wynik spotkania, okaże się w sobotę. To pokaże boisko. Nie będzie jednak łatwo.

Niestety, miał rację - łatwo nie było. Wojskowi tylko zremisowali 1:1, a podział punktów w tym spotkaniu oznaczał dla Śląska degradację z ekstraklasy. W ostatniej kolejce 5 maja 2002 roku Śląsk przegrał z Dyskobolią w Grodzisku (1:2). Piłkarze Śląska tym spotkaniem żegnali się z ekstraklasą, tym razem aż na sześć długich lat.

Krzysztof Mielczarek

HONDA
The Power of Dreams
Biela

Honda Biela
Oficjalny Partner
WKS Śląsk Wrocław

HONDA CIVIC TOURER Z RABATEM 2000 zł &
Z FAMILY PACK W SPECJALNEJ CENIE.
RABAT DOTYCZY MODELU Z SILNIKIEM BENZYNOWYM.
LICZBA AUT W OFERCIE OGRANICZONA.
SZCZEGÓŁY U DEALERA HONDA BIELA

STYLOWA NA ZEWNĄTRZ, PRZESTRONNA WEWNĄTRZ!

CIVIC TOURER

Wrocław - Długołęka | Wrocławska 34A | 71 315 10 17 | hondabiela.pl